

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie :

Przewodniczący :	SSA Regina Kurek
Sędziowie:	SA Sławomir Jamróg SA Robert Jurga - sprawozdawca
Protokolant :	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w Z.

przeciwko A. Ś.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 maja 2014 r. sygn. akt IX GC 559/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść :

„I. oddala powództwo ;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.” ;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 95.400 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek SSA Robert Jurga

I ACa 1673/14

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. Ś. kwoty 1.800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2010 rok do dnia

zapłaty wraz z kosztami postępowania. Roszczenie uzasadniał tym, że powód w trakcie postępowania upadłościowego ustalił na podstawie informacji oraz zebranych odpisów dokumentów, że spółka(...) Sp. z o.o. w Z. zawarła z pozwanym w dniu 19 grudnia 2007 r. umowę cesji wierzytelności w której upadły zobowiązał się do zapłaty kwoty 1.300.000 zł. Umowa cesji dotyczyła wierzytelności z umowy pożyczki z dnia 9 marca 2000 r. zawartej pomiędzy S. L. (1) a (...) na kwotę 1.260.000 zł. Powód ustalił, że umowa cesji wierzytelności została zawarta z naruszeniem art. 210 § 1 Ksh. Pozwany w dacie zawarcia umowy cesji wierzytelności zawierał umowę we własnym imieniu a także za upadłego, którego reprezentował pełniąc funkcje Prezesa Zarządu spółki. W wykonaniu umowy cesji powód przelewał na konto pozwanego kwotę 1.300.000 zł. Upadły przeniósł własność środków pieniężnych nie uzyskując z tego tytułu żadnego ekwiwalentu a pozwany natomiast wzbogacił się, gdyż wzbogacenie nastąpiło kosztem majątku upadłego. W wyniku przelewu środków pieniężnych nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku upadłego (zubożonego) do majątku pozwanego (wzbożonego). Powód nadto ustalił na podstawie ksiąg handlowych, że upadły dokonał także przelewu pozwanemu kwoty 500 000 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie w całości.

Składając sprzeciw, pozwany A. Ś. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany zarzucił, że umowa cesji z dnia 19 grudnia 2007 r. jest ważna gdyż zawarta została w sposób zgodny z zasadami reprezentacji spółki, która dokonuje czynności z członkiem jej zarządu, albowiem spółka reprezentowana była przez Pana A. C. (1) - pełnomocnika powołanego uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 18 grudnia 2007 r., podjętą w trybie art. 210 Ksh, a co za tym idzie, świadczenia dokonane przez spółkę(...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz cedenta - pozwanego w niniejszej sprawie - dokonane zostały w wykonaniu ważnej umowy, w związku z czym brak jest podstaw do twierdzenia, iż winny one ulec zwrotowi na rzecz powoda w całości lub też w jakiegokolwiek części. Przyznał, że rzeczywiście w umowie cesji wierzytelności w opisie stron znalazł się błąd polegający na wskazaniu, że Pan A. C. (1) działa nie w imieniu spółki ale w imieniu pozwanego, jednak w istocie Pan A. C. (1) przy zawarciu umowy cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2007 r. działał w imieniu spółki (...) Sp. z o.o. na podstawie pełnomocnictwa zawartego w uchwale Zgromadzenia Wspólników spółki (...) Sp. z o.o. z dnia 18 grudnia 2007 r.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2010 r. do dnia zapłaty (pkt. I). W pkt. II zasądzono od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 97.217,00 zł tytułem kosztów postępowania.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, pozwany według stanu prawnego na dzień 26 kwietnia 2010 r. był prezesem zarządu (...)spółka z o.o. z siedzibą w Z.. Z ksiąg handlowych powoda wynika, że bez podstawy prawnej w dniu 25 kwietnia 2008 r. został dokonany przelew na rzecz pozwanego kwoty 500.000 zł. Powyższemu faktowi pozwany nie zaprzeczył. Odnośnie żądania zwrotu kwoty 1.300.000 zł Sąd Okręgowy ustalił, że S. L. (1) tytułem umowy pożyczki z dnia 23 kwietnia 2003 r. dokonał wpłaty na rzecz spółki (...) sp. z o.o. kwoty 1.644.150 zł (przelewy w dniach 23 kwietnia 2003 r. - 700.000 zł, 13 maja 2003 r. - 500.000 zł, 11 czerwca 2003 r. - 200.000 zł, 18 sierpnia 2003 r. - 300.000 zł). Następnie został stworzony dokument określony jako porozumienie z dnia 31 marca 2006 r. na mocy którego miało dojść do zmiany dłużnika ze spółki (...) spółka z o.o. na (...) spółka z o.o. Czyli inaczej mówiąc wynikało z niego, że (...) przejęło na siebie dług (...)na kwotę 1.644.150 zł wraz z odsetkami w kwocie 331.182,26 zł. Dokument ten pozwany przedstawił w formie kopii z podpisem S. L. (1) do postępowania prowadzonego w sprawie sygn. akt VI Ds. 49/08 Prokuratora Okręgowego w K.. Opinia biegłego w sprawie prokuratorskiej jednoznacznie wskazała, że podpis nie został złożony przez S. L. (1) a prawdopodobnie przez M. K.. Postawą takiego działania miało być inne pozornie nie związane ze sprawą zdarzenie na mocy, którego S. L. (1) sam miał być dłużnikiem firmy (...) S.A. na sumę 1.260.000 zł na mocy umowy z dnia 9 marca 2000 r. Jego dług wobec miał być przedmiotem zakupu w dniu 7 czerwca 2006 r. przez M. K. (2) a następnie zbyty pozwanemu za 500.000 zł w dniu 20 czerwca 2006 r. Przesłuchany w drodze pomocy prawnej w dniu 20 maja 2010 r. S. L. (1), jeszcze przed tym jak A. Ś. zaczął posługiwać się porozumieniem datowanym na dzień 31 marca 2006 r. ze sfałszowanym podpisem S. L. (1), nie posiadał jakiegokolwiek wiedzy o zmianie dłużnika udzielonej przez niego pożyczki, uznając się nadal za wierzyciela spółki (...) sp. z o.o. W dniu 12 grudnia 2007 r. pozwany udziela pełnomocnictwa A. C. (1) do prowadzenia negocjacji i do sprzedaży nabytej wierzytelności dotyczącej

S. L. (1) osobom fizycznym lub podmiotom gospodarczym. W dniu 19 grudnia 2007 r. zostaje zawarta umowa cesji pomiędzy Pozwanym reprezentowanym przez A. C. jako cedentem a (...) 1 sp. z o.o. jako cesjonariuszem, którego reprezentuje pozwany.

Wynikać niej miało :

- że w dniu 9 czerwca 2000 r. pozwany zawarł z S. L. jako akcjonariuszem firmy (...) S.A. z siedzibą w K. umowę pożyczki kwoty 1.260.000 zł ;

- kwotę pożyczki przełał cedent na rzecz S. L. w trzech ratach w dniu 14 marca 2000 r. kwotę 500.000 zł w dniu 17 maja 2000 r. kwotę 300.000 zł i 19 lipca 2000 r. kwotę 460.000 zł ;

- kwota pożyczki wraz z odsetkami miała być zwrócona pozwanemu w określonym terminie ;

- wobec braku zwrotu pożyczki pozwany uzyskał nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 kwietnia 2006 r. mocą, którego S. L. miał zapłacić na rzecz pozwanego kwotę 1.361.327,12 zł .

Na podstawie tejże umowy cesji pozwany przelewa na rzecz (...) sp. z o.o. swoją wierzytelność do S. L. z tytułu umowy pożyczki, o której mowa w umowie o wartości 1.361.327, 12 zł za sumę 1.300.000 zł. Przedmiotowa suma została przekazana na konto pozwanego. Powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty w dniu 22 kwietnia 2010 r., które pozwany osobiście odebrał 19 maja 2010 r.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że z ksiąg handlowych powoda wynika, że bez podstawy prawnej w dniu 25 kwietnia 2008 r. został dokonany przelew na rzecz pozwanego kwoty 500.000 zł. Pozwany nie kwestionował powyższych okoliczności. Zgodnie z art. 230 Kpc gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Przepis art. 230 Kpc wiąże się z obowiązkiem pozwanego wdania się w spór (art. 221 Kpc) i złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 Kpc). Pozwany tego zaniechał. Zgodnie z art. 232 Kpc strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis ten daje wyraz jednej z elementarnych zasad procesu cywilnego, jaką jest zasada kontradyktoryjności. Wyjątkowo, sąd może poczynić odstępstwo od tej zasady, dopuszczając z urzędu dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zd. 2 Kpc). Powód dowód dla wykazania zasadności roszczenia przedstawił i nie został on w żaden sposób skutecznie zakwestionowany. Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście powyższego roszczenie co do kwoty 500.000 zł jest zasadne, tym bardziej, że zostało ono wykazane dowodami z dokumentów, których pozwany nie zakwestionował. Według pozwanego w umowie cesji w umowie cesji wierzytelności w opisie stron znalazł się błąd polegający na wskazaniu, że A. C. (1) działa nie w imieniu spółki ale w imieniu pozwanego, jednak w istocie A. C. (1) przy zawarciu umowy cesji wierzytelności z dnia 19 grudnia 2007 r. działał w imieniu spółki (...) Sp. z o.o. na podstawie pełnomocnictwa zawartego w uchwale Zgromadzenia Wspólników spółki (...) Sp. z o.o. z dnia 18 grudnia 2007 r. Na poparcie tegoż dołączył kserokopie protokołu ZW z dnia 18 grudnia 2007 r. Z kolei na wezwanie sądu przedłożył oryginał motywując, że nie złożył go wcześniej do akt prokuratorskich bo w tamtym postępowaniu ginęły dokumenty. Co do samej umowy cesji to zdaniem sądu stanowisko powoda jest zasadne. Pozwany powoływał się na błąd w oznaczeniu cesjonariusza, którego faktycznie reprezentował pełnomocnik A. C. . Nie złożył jednak do chwili obecnej żadnego oświadczenia o uchyleniu się od skutków złożenia takiego oświadczenia woli, a w obecnej chwili został by przekroczony termin dla jego złożenia. Poza tym nie sposób przyjąć, że była to pomyłka stron umowy jeżeli się zważy, że pozwany jest osobą uczestniczącą w wielu procesach i doskonale znającą zasady zawierania umów między członkiem zarządu a spółką. W ocenie Sądu Okręgowego cesjonariusz był reprezentowany przez pozwanego jako prezesa zarządu z naruszeniem art. 210 Ksh, który stanowi, że w umowie między członkiem zarządu a spółką oraz w sporze spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Powołany przepis ogranicza prawo reprezentacji spółki przez zarząd w razie zawierania umowy między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim. Nie różnicuje czynności prawnych, wobec czego dotyczy wszystkich umów między spółką a członkiem zarządu, bez względu na to, czy mają związek z funkcją pełnioną przez niego w zarządzie spółki. Ochrona polega w tym wypadku na wyeliminowaniu możliwości działania członka zarządu w podwójnej roli: reprezentanta interesów spółki

i reprezentanta interesów własnych, dzięki czemu zapobiega przed nadużyciami do jakich mogłoby dojść w związku z kierowaniem się przez członka zarządu interesem własnym, pozostającym w sprzeczności z interesem spółki. Nie jest przy tym konieczne, aby sprzeczność interesów rzeczywiście występowała; wystarczy potencjalna kolizja interesów (por. postanowienie SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, LEX 677902). Skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności na podstawie art. 58 k.c. (por. wyrok SN z dnia 23 lipca 2009 r., II PK 36/09, LEX nr 533075 oraz w wyrok z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 281/09, LEX nr 577826). Z tych względów, zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut sformułowany w tym zakresie przez powoda jest zasadny. Fakt, że pozwany jako cedent był reprezentowany przez pełnomocnika nie ma znaczenia dla oceny ważności dokonanej czynności gdyż pełnomocnik ten działał w imieniu i na jego rzecz. Niezależnie od powyższego zasadność roszczenia powoda co do kwoty 1.300.000 zł wynika z tego, że dowody z dokumentów skazują, że S. L. nigdy nie wyrażał zgody na przejęcie długu przez inny podmiot. Zgodnie z art. 519 § 2 pkt. 2 Kc w zw. z art. 522 Kc brak zgody wierzyciela na przeniesienie długu dokonana taką czynność czyni nieważną.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że doszło do przesunięcia z majątku upadłego kwoty 1.300.000 zł i kwoty 500.000 zł - w skutek czego upadły przeniósł własność środków pieniężnych nie uzyskując z tego tytułu żadnego ekwiwalentu a pozwany natomiast wzbogacił się, gdyż wzbogacenie nastąpiło kosztem majątku upadłego. W wyniku przelewu środków pieniężnych nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku upadłego (zubożonego) do majątku pozwanego (wzbogaconego).

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy wskazał, że nie zasługuje na uwzględnienie. Po pierwsze został wniesiony po terminie zakreślonym przez sąd dla złożenia wszelkich zarzutów i twierdzeń. Po drugie w przedmiotowej sprawie okres przedawnienia wynosi 10 lat. Skoro pozew wniesiono 29 lutego 2013 r. okres ten nie upłynął. W braku szczególnych postanowień w przedmiocie przedawnienia w przepisach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405-414 Kc) do roszczeń tego typu mają zastosowanie ogólne terminy przedawnienia (art. 117 i nast. Kc). Potwierdził to Sąd Najwyższy już w orzeczeniu z dnia 17 grudnia 1976 r., sygn. akt III CRN 289/76 wskazując, że wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu, zaś zgodnie z art. 120 § 1 Kodeksu cywilnego termin tego świadczenia - jako nieoznaczony i niewynikający z jego właściwości - biegnie niezwłocznie po wezwaniu. Odpowiednio - w odniesieniu do świadczenia nienależnego - Sąd Najwyższy w uchwale z 6 marca 1991 r., sygn. akt III CZP 2/91 (OSNCP rok 1991, nr 7, poz. 93) wskazał, że termin spełnienia tego świadczenia również nie jest oznaczony (art. 405-409, art. 4011 oraz art. 455 Kodeksu cywilnego) i nie wynika też z właściwości zobowiązania. W tej sytuacji zwrot nienależnego świadczenia powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu. Stanowisko to jest ugruntowane w orzecznictwie sądowym (por. m.in. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r., sygn. akt II CK 439/04, tak też wyrok z dnia 12 marca 2004 r., sygn. akt II CK 53/03). Jak z tego wynika wymagalność roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia zależy od podjęcia określonej czynności przez wierzyciela, w tym przypadku od wezwania o zwrot świadczenia. W takim wypadku, dokonując ustalenia w jakiej dacie przedawnienie rozpoczyna swój bieg należy mieć na uwadze również przepis art. 120 § 1 kodeksu cywilnego, zdanie drugie, zgodnie z którym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Powód wezwał pozwanego do zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej, którego odbiór potwierdził osobiście 19 maja 2010 r. W kontekście powyższego roszczenie nie uległo przedawnieniu.

W złożonej apelacji pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu :

I. naruszenie prawa materialnego, a to :

- art. 118 Kc przez jego niezastosowanie wobec bezpodstawnego nieuwzględnienia faktu, iż dochodzone roszczenie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem termin przedawnienia tych roszczeń wynosi 3 lata, a nie 10 lat jak przyjął Sąd I instancji,

- art. 411 § 1 Kc przez błędną wykładnię skutkującą niezasadnym przyjęciem, iż można żądać zwrotu świadczenia w przedmiotowej sprawie, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, co wynika z ustaleń Sądu o bezwzględnej nieważności umowy cesji skutkującej nienależnością świadczenia w chwili jego spełnienia,

- art. 120 Kc przez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, iż wymagalność roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia rozpoczyna bieg przedawnienia od daty wezwania o jego zwrot, a nie od chwili gdy roszczenie było nienależne w chwili spełnienia.

II. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 299 Kpc przez dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, a następnie zrezygnowanie z niego bez jakiegokolwiek postanowienia i uzasadnienia dla takiego stanowiska, co istotnie wpłynęło na treść orzeczenia gdyż uniemożliwiło pełne wyjaśnienie okoliczności istotnych dla oddalenia powództwa.

W oparciu o powyższe zarzuty, na podstawie art. 368 § 1 pkt. 5 Kpc pozwany wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
- zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg. norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia pod pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Z kolei Prokuratura Okręgowa w Krakowie domagała się oddalenia apelacji pozwanego jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego w pierwszej kolejności za uzasadniony należy uznać zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 299 Kpc i nie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Należy zwrócić uwagę na to, że ustalenia Sądu Okręgowego bazują na dokumentach składanych przez strony oraz Prokuratora, co do których sam zgłasza wątpliwości w zakresie ich wiarygodności. Z uwagi na upływ czasu od momentu, kiedy analizowane czynności były dokonywane i podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową, przeprowadzenie dowodu z zeznań stron Sąd Apelacyjny uznaje nie tylko za uzasadnione ale wręcz konieczne tym bardziej z uwagi na wątpliwości co do tego w jakim terminie roszczenia te ulegają przedawnieniu oraz to, że zgromadzony przez Sąd I instancji materiał procesowy nie dawał precyzyjnej odpowiedzi na pytanie od jakiej daty należy liczyć bieg ich przedawnienia. Wątpliwości dotyczące tej kwestii istniejące już podczas postępowania przed Sądem I instancji zostały dodatkowo wzmocnione argumentacją zaprezentowaną w złożonej przez pozwanego apelacji. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zdecydował o uzupełnieniu postępowania dowodowego o pominięty dowód z przesłuchania stron a także o dopuszczone z urzędu dowody z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania upadłościowego (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. uznając, że ewentualne zeznania stron powinny być zweryfikowane o informacje pozwalające na odtworzenie okoliczności w jakich doszło do przejścia masy upadłości i związanej z nią dokumentacji przez syndyka masy upadłości. Ta ostatnia okoliczność ma dla Sądu Apelacyjnego kapitalne znaczenie ponieważ jeden z potencjalnych terminów, w którym mogło rozpocząć swój bieg przedawnienie dochodzonych roszczeń to dzień ogłoszenia upadłości i przejścia przez syndyka kontroli nad masą upadłości i dokumentacją upadłego a zatem 7 grudnia 2009 r. Zważywszy jednak na to kiedy został złożony pozew istotne jest ustalenie czy termin ten na koniec lutego 2013 r. jeszcze biegł czy też z uwagi na to, że już upłynął, roszczenia zgłoszone w niniejszej sprawie należy uznać za przedawnione. Problem ten zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia. W tej jego części Sąd Apelacyjny awizuje jedynie, że z wezwanych na przesłuchanie stron postępowania stawiał się jedynie pozwany. Syndyk masy upadłości pomimo, że otrzymał wezwanie do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu, nie stawiał się na rozprawie i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Reprezentujący go pełnomocnik złożył oświadczenie, że rezygnuje z przeprowadzenia dowodu z przesłuchania syndyka stwierdzając, że materiał dowodowy jest zgromadzony w dokumentach. Mając na uwadze

nieusprawiedliwione niestawiennictwo powoda oraz oświadczenie jego pełnomocnika Sąd Apelacyjny zmodyfikował swoje wcześniejsze postanowienie o dopuszczeniu dowodu z przesłuchania stron i dopuścił jedynie dowód z przesłuchania pozwanego.

Z uwagi na przeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego uzupełnienia wymagają ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. W uzupełnionym stanie faktycznym sprawy, daleko idącą wątpliwość budzi część poglądów prawnych Sądu Okręgowego, zwłaszcza w tym zakresie w jakim dotyczą one kwestii przedawnienia zgłoszonego roszczenia.

Opierając się na uzupełnionym materiale dowodowym Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że:

Bezsporne między stronami pozostaje, iż postanowieniem Sądu Rejonowego (...)w K. Wydział (...)dla spraw upadłościowych i naprawczych z dnia 7 grudnia 2009 r. ogłoszona została upadłość (...) spółki z o.o. w Z..

W dniu 22 grudnia 2009 r. syndyk masy upadłości poinformował Sędziego – Komisarza, że czynności związane z przejęciem majątku upadłego oraz sporządzeniem spisu inwentarza przebiegają bez żadnych przeszkód. Przejmowane są dokumenty upadłego przy czym ich przejęcie połączone jest ze sporządzeniem ich szczegółowego spisu, który na polecenie syndyka wykonuje podmiot zewnętrzny.

/ dowód : pismo syndyka masy upadłości z dnia 22 grudnia 2009 w aktach postępowania upadłościowego (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. k. 8 -9 /.

Z kolei w dniu 6 stycznia 2010 r. syndyk masy upadłości złożył do akt postępowania upadłościowego : spis inwentarza, preliminarz kosztów, plan prowadzenia postępowania upadłościowego, sprawozdanie finansowe na dzień 6 grudnia 2009 r. Z dokumentacji tej nie wynika aby syndyk miał problemy z ustaleniem stanu masy upadłości. W spisie inwentarza osoba pozwanego nie jest wymieniana po stronie czynnej majątku masy (jako należność w stosunku do niej) lecz po stronie biernej (jako zobowiązanie masy) w kwocie 1.941,24 zł. Opracowany przez syndyka plan prowadzenia postępowania upadłościowego nie przewiduje konieczności egzekwowania należności od pozwanego .

/ dowód : spis inwentarza, preliminarz kosztów, plan prowadzenia postępowania upadłościowego, sprawozdanie finansowe w aktach postępowania upadłościowego (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. k. 10 -53 /.

W odpowiedzi na wezwanie Sędziego – Komisarza, syndyk masy upadłości złożył uzupełnienie spisu inwentarza, w którym także nie pojawia się nazwisko pozwanego jako dłużnika spółki z jakiegokolwiek tytułu. Co prawda syndyk sygnalizuje Sędziemu Komisarzowi, że analizuje czynności upadłego, które mogą podlegać ubezskuteczeniu czy też mogą zostać zaskarżone jako działane na szkodę wierzycieli zwracając uwagę na trudności z dotarciem do części dokumentacji spółki z powodu jej zabezpieczenia przez Komendę Wojewódzką Policji w K. jednakże istotne informacje dotyczące tych spraw wiąże z postępowaniem kontrolnym prowadzonym przez Urząd Kontroli Skarbowej w K..

/ dowód : uzupełnienie spisu inwentarza w aktach postępowania upadłościowego (...)spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. k. 77 - 111 /.

W sprawozdaniu z czynności syndyka masy upadłości za okres od 7 grudnia 2009 r. do 28 lutego 2010 r. brak jest informacji o roszczeniach w stosunku do pozwanego dochodzonych w ramach niniejszego postępowania. Ze sprawozdania tego wynika natomiast, że w dniu 10 grudnia 2009 r. syndyk podpisał z Zakładem (...) sp. z o.o. Oddział w K. umowę o inwentaryzacji dokumentacji. Dokumenty te zostały przewiezione do biura syndyka. Z kolei w dniu 22 stycznia 2010 r. syndyk przejął dokumentację spółki znajdująca się u radcy prawnego A. H..

/ dowód : sprawozdanie z czynności syndyka oraz sprawozdanie rachunkowe za okres od dnia 7 grudnia 2009 r. do dnia 28 lutego 2010 r. w aktach postępowania upadłościowego(...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. k. 119 - 394 /.

W sprawozdaniu z czynności syndyka masy upadłości za okres od dnia 1 marca 2010 r. do 31 maja 2010 r. została zawarta informacja o tym, że syndyk, pismem z dnia 22 kwietnia 2010 r. wezwał pozwanego A. Ś. do zwrotu nienależnie przekazanych z rachunku bankowego upadłej spółki kwot 1.300.000 zł (przelew 19 grudnia 2007 r.) oraz 500.000 zł (przelew 25 kwietnia 2008 r.). Z uwagi na to, że wezwanie to nie zostało doręczone za pośrednictwem poczty, syndyk masy doręczył je osobiście pozwanemu w dniu 19 maja 2010 r. Do powyższego sprawozdania zostało dołączone pismo pochodzące od syndyka masy upadłości z dnia 8 czerwca 2010 r. kierowane do Prokuratury Okręgowej w Krakowie Wydział VI do spraw przestępczości gospodarczej o umożliwienie zapoznania się z aktami postępowania przygotowawczego o sygn. akt IV Ds. 49/08 celem rozważenia zasadności zgłoszenia powództwa cywilnego.

/ dowód : sprawozdanie z czynności syndyka oraz sprawozdanie rachunkowe za okres od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 31 maja 2010 r. w aktach postępowania upadłościowego (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. k. 445 - 531 /.

Kwota 500.000 zł, która została przekazana na rachunek pozwanego stanowiła zwrot wyłożonych przez niego prywatnych środków pożyczonych przez niego spółce. Kwotę tą pozwany rozliczył sam bez udziału osób trzecich, które by w tym zakresie reprezentowały spółkę (...)

/ dowód zeznania pozwanego k. 438 /.

Powyższe ustalenia zostały dokonane w większości na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach postępowania upadłościowego (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z., których treść nie była kwestionowana przez strony. Brak jest również podstaw do kwestionowania zeznań pozwanego, który przedstawił okoliczności w jakich doszło do rozliczenia żądanej przez stronę powodową kwoty 500.000 zł. Zeznania złożone przez pozwanego nie wniosły natomiast niczego nowego do ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących przelania przez upadłą spółkę na rachunek pozwanego kwoty 1.300.000 zł. Należy także zwrócić uwagę na to, że pozwany tych ustaleń nie kwestionował, ograniczając się do podważania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgłoszonego przez niego zarzutu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny podziela poglądy Sądu Okręgowego co nieważności umowy cesji za zbędne uznając dodatkową wypowiedź w tym zakresie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezależnie od tego jakie intencje przyświecały pozwanemu, nieważne jest, z uwagi na naruszenie art. 210 Ksh, także rozliczenie dokonane między pozwanym a reprezentowaną przez niego spółką w zakresie kwoty 500.000 zł. Do takiej konstatacji upoważniają już same zeznania pozwanego, który wyraźnie przyznał, że rozliczenie to było dokonywane między nim jako osobą prywatną a spółką, którą reprezentował jako członek jej zarządu.

Jak już była o tym mowa, głównym a w zasadzie jedynym zarzutem pozwanego zgłoszonym w apelacji jest zarzut przedawnienia dochodzonych przeciwko niemu roszczeń. Zarzut ten poniesiony przez pozwanego już w toku postępowania przed Sądem I instancji, kwestionowany był przez stronę powodową w pierwszej kolejności już z tej przyczyny, że w jej ocenie był spóźniony bowiem nie został zgłoszony przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty ale w późniejszym piśmie procesowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie można uznać za spóźniony. Nie miał co tego wątpliwości już Sąd Okręgowy, który zarzut ten rozpoznał merytorycznie nie znajdując podstaw do jego pominięcia. Tą część oceny Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uznaje za trafną wskazując, że zarzut potrącenia z uwagi na jego materialnoprawny charakter nie należy do zarzutów, które należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty pod rygorem ich utraty a takich zarzutów dotyczy art. 503 § 1 Kpc. Niezależnie od powyższych uwag należy dostrzec, że zgłoszony zarzut przedawnienia nie spowodował zwłoki w rozpoznaniu sprawy a także mieć wzgląd na wyjątkowe okoliczności niniejszej sprawy prowadzonej obok postępowania karnego skierowanego przeciwko pozwanemu w ramach, którego zabezpieczona została część dokumentacji spółki, w której znajdowały się dokumenty mające znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Ocena zgłaszanych przez pozwanego zarzutów w takich okolicznościach powinna być dokonywana z daleko idącą ostrożnością, w sposób zapewniającym mu należyłą obronę jego praw.

Reasumując tą część rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonych od niego roszczeń nie był spóźniony i mógł być przedmiotem merytorycznej oceny Sądu Okręgowego.

Zarzut ten został jednak błędnie oceniony. Po pierwsze dochodzone przez stronę powodową roszczenia są związane z prowadzoną przez stronę powodową działalnością gospodarczą co ma znaczenie z punktu widzenia długości terminu przedawnienia. Po drugie przedawnienie tych roszczeń najpóźniej rozpoczęło swój bieg z momentem kiedy syndyk masy upadłości przejął dokumentację upadłego pozwalającą na ustalenie istnienia roszczeń po stronie upadłej spółki wynikających z czynności kwestionowanych przez syndyka masy upadłości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dla kwalifikacji roszczenia jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie jest istotny prawny charakter zdarzenia będącego jego źródłem, może ono wynikać z czynności prawnej, czynu niedozwolonego lub innego zdarzenia, nie wyłączając bezpodstawnego wzbogacenia lub korzystania z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej, jeżeli zdarzenia takie mają związek z działalnością gospodarczą. Czynnościami związanymi z taką działalnością są czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności gospodarczej dokonującego ich podmiotu a pomiędzy taką czynnością a działalnością gospodarczą musi istnieć funkcjonalny związek. Pogląd taki w pełni akceptowany przez Sąd Apelacyjny, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie III CSK 282/11 Lex 1212813. Należy także zwrócić uwagę, że do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 118 Kc nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r. III CSK 302/07 LEX nr 398487). Strona powodowa zgłaszając roszczenie co do kwoty 1.300.000 zł odwoływała się do prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wskazując, że w jej ramach doszło do sytuacji, w której umowa spółki z pozwanym była nieważna z uwagi na naruszenie art. 210 Ksh. Nie zostały jednak zakwestionowane twierdzenia pozwanego, że celem dokonanego przelewu było wykorzystanie pozyskanej w ten sposób wierzytelności do dokonania rozliczeń z innym przedsiębiorcą. Choć z punktu widzenia ważności umowy te okoliczności nie mają znaczenia to ich charakter przesądza o długości terminu przedawnienia roszczenia o jej zwrot. Sąd Apelacyjny nie ma podstaw do uznania, że czynności te miały inny charakter skoro nie odnosi się do niego w żaden sposób powodowy syndyk a Prokurator uczestniczący w niniejszym postępowaniu ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że czynności te nie pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z działalnością strony powodowej. Sprawą powszechnie znaną, nie wymagającą szerszego omówienia jest to, że rozliczenia dokonywane między przedsiębiorcami dokonywane są za pomocą różnych instrumentów prawnych w tym przy wykorzystaniu instrumentu w postaci potrącenia wzajemnych wierzytelności. Skoro taki sposób rozliczeń jest dopuszczalny między przedsiębiorcami i nie jest kwestionowane, że ma związek z prowadzoną działalnością gospodarczą nie może być w inny sposób oceniona czynność pozyskania przez spółkę wierzytelności do dokonania takiego rozliczenia. Z kolei co do kwoty 500.000 zł, którą pozwany otrzymał jako zwrot pożyczonych spółce środków, jego zeznania w tym zakresie wskazujące na gospodarczy kontekst w jakim te fundusze zostały przez niego udostępnione spółce także nie były kwestionowane. Obie zatem czynności, trafnie kwestionowane przez powodowego syndyka jako dokonane z naruszeniem art. 210 Ksh mają związek z działalnością gospodarczą jaką realizowała upadła spółka. Obie są bezwzględnie nieważne a na ich podstawie doszło do uzyskania przez pozwanego korzyści majątkowej, kosztem upadłej spółki, bez podstawy prawnej. Te trzy pozytywne przesłanki roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia zostały przez stronę powodową wykazane. Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń z tego tytułu wiąże, zdaniem Sądu Apelacyjnego błędnie, rozpoczęcie biegu przedawnienia z datami czynności na podstawie których doszło do uzyskania przez niego korzyści majątkowych. Roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia jest co do zasady roszczeniem bezterminowym a bieg jego przedawnienia rozpoczyna się, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1976 r. III CRN 289/76, w dniu w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie – art. 120 § 1 zd. 2 Kc w zw. z art. 455 Kc. Odnosząc te poglądy do realiów niniejszej sprawy, konieczne jest ustalenie kiedy najpóźniej rozpoczął bieg termin przedawnienia tych roszczeń. Ustaleń w tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dokumentów z akt postępowania upadłościowego(...)spółki z o.o., z których wynika, że dokumentacja pozostająca do dyspozycji syndyka w dacie ogłoszenia upadłości stanowiła wystarczającą podstawę do ustalenia istnienia tych roszczeń. Tak z informacji jaką przesłał powodowy syndyk na ręce Sędziego Komisarza z dnia 22 grudnia 2009 r. jak i przedłożonych w styczniu 2010 r. : spisu inwentarza i planu prowadzenia postępowania upadłościowego nie wynika bowiem aby czynności pozwanego w zakresie będącym przedmiotem niniejszej sprawy, były przez niego

kwestionowane. Takich informacji o problemach z rozliczeniem tych czynności pozwanego nie zawiera sprawozdanie syndyka za okres od ogłoszenia upadłości do 28 lutego 2010 r. Ze sprawozdania tego wynika natomiast, że na dzień 22 stycznia 2010 r. syndyk otrzymał zwrot części dokumentacji znajdującej się u pełnomocnika spółki a wcześniej podpisał umowę o jej archiwizacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego najpóźniej z końcem stycznia 2010 r. syndyk masy upadłości dysponował dokumentacją pozwalającą na ocenę kwestionowanych czynności pozwanego. Z tą datą należy wiązać rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia dochodzonych przez syndyka roszczeń. Należy zwrócić uwagę na to, że w sprawozdaniu syndyka za okres 1 marca do 31 maja 2010 r., w którym syndyk informuje Sędziego Komisarza o tym, że wystąpił do pozwanego o zwrot kwoty 1.800.000 zł ten nie powołuje się na odnalezienie nowych dokumentów, które dopiero w tym momencie pozwalałyby na ustalenie, że problem ważności tych czynności pozwanego dopiero został przez niego stwierdzony. Należy zatem uznać, że dokumentami tymi syndyk dysponował dostatecznie długo aby stwierdzić na czym polegały kwestionowane przez niego czynności i jaki skutek powodują dostrzeżone przez niego problemy z reprezentacją upadłej spółki. Ponad wszelką wątpliwość do ustalenia okoliczności niezbędnych do oceny tych czynności nie był konieczny wgląd do dokumentacji zabezpieczonej przez Prokuraturę. Jak wynika ze złożonych przez syndyka sprawozdań z podjętych czynności, zwrócił się do Prokuratury z wnioskiem o umożliwienie mu zapoznania się z dokumentacją zabezpieczoną na potrzeby postępowania przygotowawczego dopiero w czerwcu 2010 r. Dokumentacja ta nie była zatem potrzebna do zakwestionowania omawianych czynności pozwanego skoro pozwany został wezwany do zwrotu kwoty 1.800.000 zł już w kwietniu 2010 r.

Reasumując tą część rozważań za częściowo zasadny należy uznać podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 118 i art. 120 Kc tj. przedawnienia dochodzonych roszczeń. Termin ich przedawnienia rozpoczął bieg z końcem stycznia 2010 r. Skoro pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 28 lutego 2013 r. dochodzone w nim roszczenia należy uznać za przedawnione. Pozwany jako początkowy termin biegu przedawnienia wskazywał inne, wcześniejsze daty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego mając na uwadze wcześniej przedstawione poglądy brak jest podstaw do liczenia go od dat nieważnych czynności. Z punktu widzenia skuteczności podniesionego zarzutu okoliczność ta nie ma znaczenia skoro w zakreślonym przez pozwanego okresie, termin przedawnienia rozpoczął i zakończył swój bieg przed złożeniem pozwu.

Zgodnie z art. 3 Kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Z powyższego przepisu wynika więc, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 Kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 Kc). Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Pogląd taki prezentuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 2001 r. I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44 a Sąd Apelacyjny w pełni go podziela. W związku z ogólną regułą o rozkładzie ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 Kc rozróżnia się następujące fakty wymagające udowodnienia :

- fakty prawotwórcze (np. fakt zawarcia umowy, wyrządzenia szkody),
- fakty tamujące powstanie prawa (np. brak jednego z warunków ważności czynności prawnej),
- fakty niweczące prawo (przedawnienia, prekluzja).

O ile fakty prawotwórcze mają zostać udowodnione przez powoda to zadaniem pozwanego jest udowodnienie faktów tamujących lub niweczących. Z treści art. 6 Kc, nie wynika bowiem, że ciężar dowodu zawsze obciąża powoda. Ciężar dowodu spoczywa bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tej samej regule podlegają zatem obie strony procesu. W odniesieniu do strony powodowej oznacza to obciążenie jej negatywnymi skutkami skutecznego podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. W sposób świadomy strona powodowa zrezygnowała ze swojego prawa przedstawienia materiału dowodowego, który zostałby wykorzystany przy ocenie tego zarzutu. Dokumenty, do których odwoływał się powodowy syndyk pozwalają na poczynienie ustaleń przemawiających za przyjęciem jego zasadności.

Uwzględnienie apelacji pozwanego w całości spowodowało konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Dla poprawy czytelności całości wyroku Sąd Apelacyjny nadał mu nową treść.

I tak w pkt. 1 wyroku zmieniono zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 Kpc w ten sposób, że powództwo zostało oddalone na mocy art. 117 – 118 Kc, art. 120 § 1 Kc w zw. z art. 455 Kc oraz art. 405 Kc (pkt. I). W pkt. II w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania zasądzono od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł. Na koszty, którymi obciążono stronę powodową składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone w wysokości stawki minimalnej określonej według § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t.j. z 2013 r., poz. 461) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego przez pozwanego. W pkt. 2 w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania zasądzono od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 95.400 zł. Na koszty, którymi obciążono stronę powodową składa się : opłata od apelacji uiszczona przez pozwanego oraz wynagrodzenie jego pełnomocnika ustalone w wysokości stawki minimalnej określonej według § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t.j. z 2013 r., poz. 461).

SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek SSA Robert Jurga